Rok XIV Lwów, dnia 1. października 1927 Nr. 12

GAZETA MŁYNARSKA POWSZECHNA

ORGAN „KOŁA MŁYNARZY“

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Boimów l. 3. — Telefon 148. — P. K. O. Nr. 142.326.

Wychodzi dwa razy miesięcznie. Redakcja rękopisów nie zwraca.

PRENUMERATA: kwartalna dla członków 3 zł., dla nieczłonków 5 zł. Numer pojedyńczy **1 zł.**

Do naszych Prenumeratorów!

Do dzisiejszego numeru dołączamy czeki P. K. O., prosząc o nadesłanie prenumeraty za IV. kwartał t. j. od 1-go października do końca grudnia 1927 w wysokości Zł. 3·—

Stwierdzić musimy z ubolewaniem, że niektórzy członkowie zalegają z opłatą prenumeraty jeszcze za II. kwartał i nie zechcą narażać Administrację pisma na niepotrzebne koszta osobnych urgensów, wyrównając na nasz apel odwrotnie wszelkie zaległości.

STANISŁAW INGLOT.

Młynarstwo zawodowe.

(Ciąg dalszy).

Przechodząc do praktycznego zastosowania walców, zająć musimy się w pierwszej linji walcami o różnych obrotach, gdyż te właśnie są najwięcej w obecnej dobie używane i najbardziej w młynarstwie rozpowszechnione. Walce te o dwóch wałkach obracających się w przeciwnym kierunku z odpowiednią chyżością, mogą tylko wtedy odpowiedzieć swojemu przeznaczeniu, o ile są zaopatrzone na swej powierzchni w odpowiednie rowki.

Zastosowanie wałków rowkowanych w systemie przemiału kaszkowego, dało dotychczas jak najlepsze rezultaty przy wydobywaniu z ziarna najprzedniejszej mąki śrutowej. Ale, jak już wspomniałem w poprzednim artykule, zagadnienia rowkowania wałków i ich ułożenie, łączą się bezapelacyjnie z kątem pochwytu ziarna przez wałki.

Dawna technika przy zastosowaniu walców — pouczała młynarza, że dla uzyskania odpowiedniego produktu z walców śrutowych, wystarczające są w zupełności zębate koła trybowe, wykazujące same przez się odpowiednią dyferencję. Praktyka jednak na innem stanęła stanowisku i wypowiada się za tem, że dla uzyskania dobrego produktu, prócz dyferencji kół trybowych, muszą być walki odpowiednio ułożone i ustawione, dla nadania tymże kątu pochwytu oraz muszą posiadać odpowiednie rowkowanie.

Pamiętać tedy musimy, że należyte zastosowanie walców, a zwłaszcza w młynach większych, gdzie śrutowanie odbywa się sposobem automatycznym, będzie miało miejsce tylko wtedy, jeżeli walce przeznaczone do odpowiedniego śrutu, odpowiednie będą miały rowkowanie; rowki o odpowiednim pochyleniu w stosunku do długości walca i należyty kąt pochwytu.

Poniżej podaję tabelkę, która wskazuje ilość rowków oraz procentowe pochylenie rowków przy poszczególnych śrutach.

I	Śrut	3·5	rowka na 1 cm.		10%	pochylenia.
II	„	4·5	„	„	10%	„
III	„	5·-	„	„	11%	„
IV	„	5·5	„	„	12%	„
V	„	6·-	„	„	12%	„
VI	„	6·5	„	„	14%	„
VII	„	7·-	„	„	16%	„
VIII	„	8·5	„	„	16%	„

Z podanej wyżej tabeli widzimy, że od 6-go śrutu począwszy, ułożenie rowków posiada większe pochylenie, a to dlatego, aby uzyskać większy kąt pochwytu, który właśnie daje możność wydobycia z ziarna, wyższego procentu rozdrabniania śrutu mąki, miału, a przy odpowiednim przesiewie, należytego produktu. Mąka, miał, kaszka wytwarzana w ten sposób na walcach, otrzymuje od 2-go aż do 8-go śrutu kolor żółto-biały, a nie sino-biały. Proszę spróbować mleć 4-ty lub 5-ty śrut na walcach o 4 rowkach na 1 cm i 10% pochylenia, a w rezultacie odbierze się mąkę, miał, kaszkę o sinem zabarwieniu. A powstaje to dlatego, że kąt pochwytu zamiast rozdrabniać, przesuwa lekko ziarnka śrutu po pracującej części wałka — nie rozcierając tegoż, przez co uzyskana mąka, miał i kaszka nabiera w małej ilości nieodpowiedni kolor, pomimo należycie roztartego śrutu.

Przemielanie ziarna zbożowego od najdawniejszych czasów odpowiadało smemu celowi przez należyte zamielanie, bądź też na kamieniu, bądź też na walcach, ktore w rezultacie dawało jak najwięcej produktu o zabarwieniu żółto-białem. W przeciwnym razie nieodpowiednio zabarwiony produkt ulegał krytycę, oznaczając wyprodukowaną mąkę jako „ładną“ lub „brzydką“.

System mlewa walcowego w dzisiejszej dobie jest bardzo ważnym czynnikiem w młynarstwie tak w wielkiem, jakoteż średniem i gospodarczem. Od dobrego zastosowania systemu walcowego zależną jest egzystencja i młyna i młynarza.

Powyżej poruszana kwestja automatycznego śrutowania może mieć zastosowanie tylko w młynach wielkich. Młyny średnie i małe nie posiadają walców śrutowych, lecz zazwyczaj jedną parę podwójnych walców, na których można tylko dwa śruty przemielać, a młyny małe, gospodarcze jedną parę walców pojedyńczych, na których przemiela się od 1-go śrutu aż do zupełnego wymiału. Dlatego też w młynach o jednej parze podwójnych walców należy zachować stosunek na 1 cm 5·5 rowka i 12% pochylenia, po jednej stronie, i na 1 cm 6·5 rowka i 14% pochylenia po drugiej stronie. W młynach o jednej parze walców pojedyńczych na 1 cm 7 rowków i 16% pochylenia przy 300 mm. średnicy walca.

W ten sposób ustawione walce przemielają lekko a wydajność produktu jest konkurencyjnie zadawalniającą. C. d. n.

Ceny zboża i mąki w obecnej kampanji jesiennej.

Mniej niż średnie zbiory tegoroczne, dawały nam nadzieję, że ceny tak zboża jakoteż i mąki wykażą poważną zniżkę na targu krajowym. Nadzieje po części

zawiodły, gdyż żyto utrzymuje się w cenie do 40 zł, pszenica zaś w cenie do 50—52 zł.

Zwyżki cen zboża nie można dopatrywać się jedynie w spekulacji. Porównać musimy ceny zboża zagranicą, wziąć przytem pod rozwagę ogólnoświatową tendencję zwyżkową ziarna i wysnuć z tego wniosek, że nasz rynek wewnętrzny mimowoli — dostraja się do cen targowych zagranicznych. Wywóz zboża naszego mógłby się tylko wtenczas opłacić, jeśliby różnica między ceną światową wynosiła minimum 5 zł, obecna zaś kilkudziesięciu groszowa różnica nie pozwala nam na wywóz naszego zboża zagranicę. Nie należy zapominać, że obowiązujące cło wywozowe zł 15 od 100 kg, zrównało w cenie nasze zboże ze zbożem zagranicznem. Rząd nasz, który przez nałożenie cła wywozowego zrównał nas niejako z ceną zagraniczną zboża, powstrzymuje się chwilowo od zakupów, nie chcąc przez większe zapotrzebowanie wzmacniać obecnych cen targowych zboża.

Obecne ceny zboża odpowiadają też i rolnikom, którzy starają się utrzymać na tym poziomie ceny, spodziewając się w ten sposób odbić sobie straty, jakie ponieśli wskutek niemożności eksportu zboża.

W końcu nadmienić należy o podaży ziarna jako o czynniku, który także wpływa na ustosunkowanie się cen, rolnicy bowiem intensywną pracą na roli, wykorzystują pogodę i prace te potrwać mogą przy sprzyjającej aurze nawet do połowy października. Dlatego też spóźnioną jest tegoroczna młocka, co też odczuwać się daje po części w obecnej podaży. Nie wiemy jednak, czy jesień pozwoli dowieć ziarno do centr handlowych, czy rozmoknięte i błotne drogi nie staną znowu na przeszkodzie dowozowi.

Trudno więc stawiać horoskopy na ukształtowanie się cen zboża, w każdym razie poważniejsza zniżka nie zapowiada się na naszych rynkach zbożowych.

Młyny handlowe zakontraktowały po części swe zapotrzebowania zagranicą, a pojawienie się tegorocznego ziarna na rynkach — umożliwiło im po parutygodniowej przerwie letniej, wzmożenie produkcji. Młyny średnie i drobne przemielając zboże miejscowe, nasycają dostatecznie rynek miejscowy, oddając część zapasów na zewnątrz. Dlatego też konjunktura na rynku naszym zaczyna się poprawiać, dając dość obfitą podaż, przeważnie mąki żytniej, która w ostatnim tygodniu obniżyła się o 2 gr na 1 kg.

Mąka pszenna natomiast, której produkcję zaczęto później, trzyma się jeszcze w cenie, ale jest nadzieja, że i ta w miarę zwiększania się produkcji będzie się stopniowo obniżać.

Wykorzystawie siły popędowej w młynach, a przemysł tartaczny.

Przy budowie nowych młynów lub z okazji zmiany siły popędowej w młynach, rezerwuje się lwią część siły motorowej czy też wodnej na przyszłe rozszerzenie młyna.

Obecna jednak doba nie pozwala wobec zubożenia w przemyśle młynarskim na zakupywanie urządzeń technicznych i zmusza tylko wtedy poszczególnych właścicieii do odpowiedniej rekonstrukcji młyna o ile mu lokalne i handlowe stosunki zabezpieczyć mogą i oprocentowanie i zwrot włożonogo kapitału, lub o ile silna konkurencja okoliczna zmusza go do gruntownej zmiany maszyn.

Okolice drzewne nastręczają jednak same przez się sposobności wykorzystanie zbędnej siły popędowej w młynie przez uruchomienie tartaku, tłoczeń olejów, skalni i t. d.

W krótkości przejdziemy najważniejsze zarysy przemysłu tartacznego, jako najczęściej u nas z przemysłem młynarskim wspólnie prowadzonego, przy użyciu właśnie niewykorzystanej siły popędowej. Przed założeniem tartaku, zbadać trzeba dokładnie, czy stojąca do dyspozycji, a niewykorzystana siła będzie wystarczającą do przetarcia drzewa okrągłego w pewnym czasie. Otóż dla przetarcia w ciągu jednej godziny jednego metra sześciennego drzewa okrągłego wraz z obrzynaniem tarcic, potrzebna jest siła 15 koni mechanicznych. Na dalszą przeróbkę skrzyń przy pomocy heblarek 7 KM, więc dla przerobienia w jednej godzinie 1 m^3 drzewa okrągłego potrzeba siły 22 KM.

Zapotrzebowanie siły poszczególnych maszyn w tartaku wynosi: Gatry pionowe spotrzebowują 4—5 KM. Każda piła zależnie od grubości kloców 0·50, 0·75 do 1 KM. Cyrkularki pojedyncze do obrzynauia desek o średnicy 40, 60, 75 i 90 cm spotrzebowują 5—12 KM. Podwójne cyrkularki do obrzynania brusów i tarcic 8—12 KM. Cyrkularki do rżnięcia łat o 5—6-ciu pił 12—20 KM. Pionowe specjalne gatry do rżnięcia cienkich deszczółek 5—6 KM. Gatry pionowe do drzewa twardego 7—10 KM. Przy wyżej wspomnianych siłach należy uwzględnić dodatkowo 20% zapotrzebowania siły jako zużycie na tarcie transmisji w łożyskach i inne.

Gater pionowy powinien posiadać do 12 pił maksimum, mniejsza ilość pił oddziaływuje ujemnie na dokładność rżnięcia. Rozwiedzenie piły powinno się równać grubości piły.

Rozwiedzenie piły dla tarcia dębu wynosić powinno 1—5 mm, dla tarcia buka 1·8 mm, świerka 2 mm, topoli 2·5 mm. Długość skoku gatrów winna być zastosowaną do grubości tartych kloców, a mianowicie dla kloca grubości 80—100 cm winien mieć gater około 65 cm skoku, od 70 do 80 cm grubości około 60 cm skoku, od 60—70 cm grubości 55 cm

skoku i od 45—60 cm grubości 45 cm skoku. Dla zmiennej grubości kloców powinien być zastosowany odpowiedni do tego gater, o długości skoku nie mniejszej jak 50 cm.

Dla tarcia drzewa miękkiego przeciętnej grubości 30 cm, liczba obrotów (tj. opuszczeń się gatru w ruchu) wynosić powinna od 180—250. Przy rżnięciu drzewa cieńszego i drzewa twardszego, wzrasta ilość obrotów do 300, przy równoczesnem zmniejszaniu się posunięcia się kloca.

Przy specjalnym gatrze pionowym dla rżnięcia cienkich deszczółek z brusów lub oszwarów walce posuwające ustawiane są pionowo. Gater boczny służący do obrzynania oszwarów przy wyrobie budulcu kantowego posuwa tylko jedną piłę, umieszczoną wewnątrz ramy gatrowej. Gater poziomy służy do tarcia wartościowego materjału drzewnego z drzew liściastych twardych, z których wyrabiane są cieniutkie deseczki jak forniry.

Rama gatrowa wraz z piłą posuwa się poziomo, robiąc 250—300 obrotów w minucie, ale przy powolnem posuwaniu się średniej grubości kloca. Szerokość pił powinna wynosić 14—16 cm, grubość 1·10 do 1·30 mm.

Wydajność gatrów ocenia się wedle ilości obroów i posunięcia się kloca w minucie.

C. d. n.

Przemysł przyjmuje warunki Powszechn. Wystawy Krajowej.

W czwartek dnia 15 bm. toczyły się ważne narady przedstawicieli przemysłu z Kierownictwem Powszechnej Wystawy Krajowej.

Reprezentowane były następujące organizacje: 1. Centr. Zw. Przem. Górnictwa, Handlu i Finansów, Warszawa: dr. Okolski; 2. Naczelna Org. Zjedn. Przem i Roln. Zach. Polski, Poznań: cukrownictwo: Dr. Drażdżyński, Liciński; spirytus: Dr. Nencki; rolnictwo: Kraft; 3. Górnośln. Zw. Przem. górn. hutn., Katowice: Dr Mathes; 4. Zw. Pol. Hut. Żel., Warszawa: Korzycki; 5. Polski Zw. Przem. Met., Warszawa: dr. Okolski; 6. Zw. Gosp. Przem. Przetw. Woj. Śl., Katowice: Grygier; 7. Zw. Pol. Wytw. wagonów i parowozów, Warszawa: Kręglewski; 8. Zw. Zaw. wielk. przem. chem. P. P., Warszawa: Zamoyski; 9. Przem. Superfosf. Z. z., Warszawa: Leon Runiewicz i Dyr. Kichmayer. Poznań: Dr. Rozmiarek; 10. Zw. Hut. Szkl. w Polsce, Warszawa: Marcus i Ławiński; 11. Zw. Fabr. wyrobów perfumeryjnych, Warszawa: Henryk Zak; 12. Zw. Kraj. Przem. Perfum., Poznań: Henryk Zak; 13. Zw. Pol. Fabr. Portland-cementu, Warszawa: Brzostowski; 14. Zw. Zach. Polsk. Przemysłu Cukrowniczego, Poznań: Liciński; 15. Zw. Właść. Browarów, Warszawa: Kaczmarek; 16. Związek Fabrykantów T. z. Poznań: Kuglin i Szczepański; 17: Stowarzyszenie Kupców Pol., Warszawa: Jakubowski; 18. Centr. Zw. Kupców, Warszawa: J. Nadel; 19. Centr. Tow. Rzemieślnicze, Warszawa: Chmielewski; 20. Związek Browarów Pol. Zach., Poznań: Prez. Nożyński, inż. Głowacki i Kaczmarek; 21. Zach. Polsk. Zw. wytwórni napoi alkohol., Poznań: Barciszewski i Pawlicki; 22. Zw. Towarzystw Przemysłowo Rzemieślniczych, Poznań: Chmielewski; 23. Zw. firm elektro-instalac., Poznań: Zołubacki; 24. Polski Związek przedś. elektr., Warszawa: Zołubacki, Piekałkiewicz i Piński; 26. Pomorska Izba Rolnicza, Toruń: Szczepski; 26. Zw. Inż. i Arch., Poznań: dr. Maćkowiak.

Przedmiotem narad były warunki dla wystawców, a mianowicie podział eksponatów na grupy i klasy oraz opłaty za stoiska. We wszystkich zasadniczych sprawach zwyciężył punkt widzenia Kierownictwa Wystawy, tak, iż po uwzględnieniu pewnych postulatów, wyrażonych ze strony delegatów, osiągnięto całkowite porozumienie.

Wobec przyjęcia przez tak liczne i ze wszech miar kompetentne zebranie projektów Kierownictwa Wystawy, sprawa warunków dla wystawców nie będzie już przedstawiać żadnych poważniejszych trudności i musi być uważana za definitywnie załatwioną.

Ostatnie dni były zatem dla Powszechnej Wystawy Krajowej niezmiernie owocne: dnia 29. siepnia Rada Ministrów uchwaliła jednogłośnie rezolucję, zalecającą Ministerstwom udział w Wystawie i najdalej idącą pomoc, dn. 3. września na konferencji międzyministerjalnej w Poznaniu zapadają doniosłe uchwały co do udziału Rządu w Wystawie, a dnia 15. września przyjmuje przemysł warunki Kierownictwa Wystawy.

Echo Powszechnej Wystawy Krajowej.

Mając na względzie konieczność nawiązywania i utrzymywania stałego kontaktu pomiędzy Powszechną Wystawą Krajową, a całem społeczeństwem, Powszechna Wystawa Krajowa przystąpiła do wydawania własnego organu, pod tytułem „Echo Powszechnej Wystawy Krajowej“. Pierwszy numer tego organu ukaże się z datą 1. października r. b. Powszechna Wystawa Krajowa zaprosiła wybitnych przedstawicieli życia społecznego kraju oraz emigracji polskiej zagranicą, w liczbie 100 osób, do współpracy z „Echem“, w charakterze korespondentów, z działu kultury, sztuki, przemysłu, handlu, rzemiosła, sportu, turystyki, wychowania fizycznego i t. d. Celem „Echa Powszechnej Wystawy Krajowej“ będzie zaznajomienie społeczeństwa z zagadnieniami wystawowemi wogóle i zagadnieniami, odnoszącemi

się do naszej Powszechnej Wystawy Krajowej, wreszcie stałe informowanie zainteresowanych o postępujących pracach Wystawy. Narazie „Echo“ ukazywać się będzie co miesiąc; w miarę zbliżania się terminu otwarcia Wystawy, odstępy czasu zostaną zmniejszone. Pismo mieć będzie formę broszurowanego zeszytu, o sztywnej, kolorowej okładce, o średnich rozmiarach i licznych ilustracjach. Nakład „Echa Powszechnej Wystawy Krajowej“ wynosić będzie około 10.000 egzemplarzy.

Największy Wystawca — Ekspozytura P. W. K. w Warszawie.

Wtorkowe posiedzenie Rady Ministrów posiada dla Powszechnej Wystawy Krajowej znaczenie zasadnicze dzięki powziętej jednomyślnie rezolucji, mocą której Rząd oficjalnie przyjmuje do wiadomości fakt organizowania Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Powyższa rezolucja ma dla P. W. K. nietylko wysokie znaczenie moralne jako manifestacja Rządu na rzecz Wystawy, lecz także wielką doniosłość praktyczną, ile że z jednej strony sankcjonuje czynny udział w Wystawie poszczególnych Ministerstw, a z drugiej strony obarcza Rząd pewnymi obowiązkami względem P. W. K. i pewną częścią odpowiedzialności za jej powodzenie.

Koła zainteresowane Wystawą takie postawienie sprawy przyjmą z wielkiem zadowoleniem.

Jak wiadomo, Ministerstwa poczyniły już w obrębie swych resortów poważne przygotowania do Wystawy, o czem dobitnie świadczy choćby fakt zamianowania specjalnych delegatów do spraw P. W. K.

Reprezentanci Ministerstw, chcąc na miejscu przekonać się o stanie prac organizacyjnych i zapoznać się z całym splotem zagadnień wystawowych, przyjechali w sobotę dn. 3. września na konferencję do Poznania. Narady te w znacznej mierze przyczyniły się do skoordynowania wysiłków Rządu i P. W. K. i popychając sprawę jej poważnie naprzód.

Pozatem z uznaniem podnieść należy, że wszelkie instytucje rządowe idą P. W. K. jaknajbardziej na rękę.

Pocztowa Kasa Oszczędności wybuduje na terenie Wystawy wspaniały gmach systemem trwałym i wyznaczyła na ten cel potrzebne fundusze. Bank Polski odnosi się do Wystawy niezmiernie życzliwie i znajdzie zapewne drogę moralnego i materjalnego poparcia tej imprezy. Bank Gospodarstwa Krajowego z równą gotowością pójdzie Wystawie na rękę.

Nic dziwnego, że w tych warunkach zainteresowanie się wystawą z dniem każdym wzrasta, i to nietylko w kołach bezpośrednio nią zainteresowanych, lecz także w najszerszych warstwach publiczności. Wytwarza się powoli dla P. W. K. owa przychylna i sympatyczna atmosfera, tak konieczna dla rodzenia się dzieł wielkich.

Przyczyni się do tego niewątpliwie także fakt, że w Warszawie utworzona została Ekspozytura P. W. K., która będzie prowadzić jej sprawy w Ministerstwach i centralach organizacyj gospodarczych.

Rozstrzygnięcie konkursu na godło P. W. K.

W dniu 1. b. m. upłynął termin nadsyłania projektów na godło Powszechnej Wystawy Krajowej, wobec czego dnia 6. b. m. zebrało się jury konkursowe dla wydania opinji. Skład sądu stanowili pp. Wojciech Jastrzębowski, dr. Maszkowski, inż. Müller, Kazimierz Ruciński, Jerzy Warchałowski. W konkursie wzięło udział 16 uczestników pod następującemi godłami: 1. bez godła; 2. Pax; 3. Dziesięciolecie; 4. Knot; 5. Start; 6. Kotwica; 7. Wiosna; 8. Polonia; 9. Lech; 10. Lech; 11. Zorza; 12. Ars et labor; 13. Tygrys; 14. Panem nostrum; 15. Lech; 16. Industrja. Po wyczerpującem omówieniu nadesłanych projektów, sąd konkursowy postanowił jednogłośnie nagrodzić pracę oznaczoną numerem 3 pod godłem: „Dziesięciolecie“. Po otwarciu koperty okazało się, że autorem jest p. Edmund John z Warszawy; pozatem przeznaczono do zakupienia projekt oznaczony nr. 2, pod gopłem Pax. Autorem tego projektu jest prof. Wroniecki z Poznania.

Ekspozytura P. W. K. w Warszawie.

Zarząd P. W. K. utworzył delegaturę jeneralną w Warszawie. Zadaniem jej będzie załatwianie wszystkich spraw dot. Wystawy, a wymagających porozumienia z czynnikami stołecznemi. Delegatem jeneralnym zamianowany został p. Karol Rose, b. Konsul jeneralny Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie.

Rada Ministrów a P. W. K.

Stossunek czynników rządowych do P. W. K., nacechowany od samego początku prac przygotowawczych niezwykłą życzliwością, przybrał obecnie formy zupełnie ustalone, dzięki powziętej dnia 29. sierpnia rezolucji, która brzmi jak następuje:

„Uchwała Rady Ministrów z dnia 29. sierpnia 1927 r., w sprawie P. W. K. r. 1929.

1. Rada Ministrów przyjmuje do wiadomości podjętą przez m. Poznań i reprezentacje gospodarcze wszystkich dzielnic Państwa inicjatywę zorganizowania w r. 1929 Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Wystawa ta, zorganizowana z okazji dziesięciolecia samodzielnego bytu Państwa, ma przedewszystkiem zobrazować całkowity wysiłek gospodarczy Rządu i społeczeństwa w dziele odbudowy Państwa.

2. Rada Ministrów zaleca wszystkim resortom przychylne ustosunkowanie się do powyższej doniosłej inicjatywy, wyrażającej się przedewszystkiem w tem, iż odpowiednie urzędy i instytucje państwowe wezmą udział w Powszechnej Wystawie Krajowej, obrazując w wykresach, tablicach statystycznych i eksponatach rozwój kultury i gospodarstwa narodowego, dokonany w pierwszem dziesięcioleciu Niepodległości“.

Rezolucja powyższa, w konsekwencji której Rząd bierze na siebie poważną część obowiązków i odpowiedzialności za należyte zorganizowanie Wystawy, wydała już pierwsze owoce w tem, że Rząd d. 3. września wydelegował do Poznania przedstawicieli poszczególnych Ministerstw celem nawiązania ściślejszych stosunków z Kierownictwem Wystawy. Przebieg konferencji dowiódł, że prace organizacyjne postępować będą odtąd w tempie przyśpieszonem.

Kronika.

Olbrzymi pożar młyna w powiecie Krzemienieckim. We wsi Wiśniowcu pow. krzemienieckiego wskutek krótkiego spięcia przy maszynie, wybuchł pożar w młynie Gryzonowa Bazylego. Pożar, który trwał trzy dni zniszczył doszczętnie młyn i 21 tys. pudów zboża. Straty wynoszą około 1 milj. 150 tys. złotych.

Urzędowe obliczenie zbiorów. Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych Główny Urząd Statystyczny dokonał powtórnego szacowania przypuszczalnego zbioru 4-ch zbóż, które przedstawia się następująco:

pszenica	14·8 mil. q.	jęczmień	16·3 mil. q.
żyto	59·8 mil. q.	owies	34·2 mil. q.

Ilości te w stosunku do roku ubiegłego stanowią:

dla pszenicy	115·9%	dla jęczmienia	104·8%
dla żyta	119·4%	dla owsa	112·1%

W stosunku do przeciętnych zbiorów za pięcioletni okres od 1921/22 do 1925/6, zbiór roku obecnego stanowi:

pszenicy	118·8%	jęczmienia	110·2%
żyta	114·3%	owsa	115·5%

Prowizoryczne dane powyższe mogą jeszcze ulec nawet większej zmianie, gdyż ostateczne dokładne obliczenia zbiorów zostaną dokonane dopiero w czasie młocki w pełnym biegu. Oprócz tego przy obliczeniach nie były brane pod uwagę szkody, wyrządzone przez grady i szczególniej powodzie, które specjalnie na południu Polski poczyniły znaczne spustoszenia i co do których Główny Urząd Statystyczny nie rozporządzał jeszcze dostatecznemi danemi.

Urodzaj ziemniaków w roku bieżącym zapowiada się lepiej, niż w roku ubiegłym: całkowity zbiór przypuszczalnie wyniesie 292 milj. q. Urodzaj buraków cukrowych w chwili obecnej można oszacować w przybliżeniu na 42·7 mil. q.

W sprawie cła wywozowego na otręby. Jak już donosiliśmy, wniesiona swego czasu na ręce Rządu oferta Związków młynarskich na przyznanie tymże pewnej ilości kontyngentu wolnego od cła w zamian za co zobowiązali się młynarze obniżyć cenę mąki do 4 groszy na kilogramie, jest obecnie przedmiotem rozważań odpowiednich Ministerstw.

Międzynarodowa Konferencja poświęcona produkcji mąki i chleba została otwarta w Pradze. Obecnych jest 200 delegatów, reprezentujących Polskę, Anglję, Francję, Belgję, Niemcy, Stany Zjednoczone, Finlandję, Węgry, Sowjety i t. d. Minister czeski w swem przemówieniu powitalnem podkreślił, że ideałem każdego państwa powinna być samowystarczalność w dziedzinie potrzeb dotyczących produkcji zboża. Czechosłowacja importuje 5 i pół miljona centnara zbóż chlebowych, co w bilansie płatniczm stanowi rubrykę 1 i pół miljona koron. Przewodniczącym konferencji obrano p. Jelinka szefa sekcji.

Zmniejszenie się stanu bezrobotnych. Miesiąc sierpień wykazał na rynku pracy dalszą poprawę. Wprawdzie tempo zmniejszania się bezrobotnych jest powolniejsze w stosunku do miesiąca lipca, gdyż w miesiącu lipcu ubywało tygodniowo 4.275 bezrobotnych przy cyfrze 3.348 w miesiącu sierpniu, ale cyfra bezrobotnych wynosiła w styczniu 251·702 podczas gdy miesiąc sierpień wykazywał tylko 156.701.

Odciążenie na rynku pracy nastąpiło przez intensywnie prowadzone roboty w rolnictwie, części-

wo przez wzmożenie prac sezonowych, a zwłaszcza budowlanych przed nadchodzącą zimą a tylko w pewnym stopniu przez zatrudnienie rąk roboczych w poszczególnych gałęziach przemysłu. Niżej podajemy tabelkę przedstawiającą liczbę bezrobotnych w miesiącach lipcu i sierpniu według zawodów:

	Lipiec	Sierpień
Górnicy	24.803	23.290
Hutnicy	4.562	4.209
Metalowcy	12.186	10.765
Włókiennicy	19.179	17.804
Budowlani	7.300	5.809
Umysłowi	19.577	19.097
Różni	85.838	75.727

Jak z powyższego zestawienia widzimy, największy ubytek w gałęzi przemysłu wykazuje przemysł włókienniczy, gdzie po przeminięciu sezonu martwego zaczęła się intenzywna produkcja materjałów zimowych. W Łodzi najlepiej przedstawia się sytuacja w tych fabrykach, które pracują dla pokrycia potrzeb lokalnych. Fabryki te zatrudniają o 50% robotników więcej niż przed wojną. Pomyślny układ stosunków dla przemysłu włókienniczego bielskiego utrzymuje się nadal, przy ożywieniu rynku krajowego oraz zapotrzebowaniu odbiorców zagranicznych, szczególnie na materjały półwełniane. W przemyśle wełnianym białostockim stan zatrudnienia nie wykazuje znacznych zmian, rynek zbytu utrzymuje się na dość niskim poziomie. Z zasiłków dla bezrobotnych korzystało w końcu sierpnia 61.406 osób.

Przegląd pism.

„Wyszedł z druku Nr. 18 „Rolnika Ekonomisty“ organu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych pod kierownictwem posła J. Gościckiego i redakcją p. Augusta Iwańskiego.

Numer zawiera w treści artykuły pp. prof. S. Moszczeńskiego p. t. „Metody wyceniania ziemi“; W. Krzywickiego — „Dumping i cło antidumpingowe“ i dra Sz. Gracza p. t. „Sprawa unieszkodliwiania padlin w stosunku do ekonomiki rolnej w Polsce“.

W dalszym ciągu znajdujemy korespondencję zagraniczną z Rzymu, kronikę krajową, kronikę zagraniczną, przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego oraz recenzje i sprawozdania“.

Cedułą giełdowa za czas od 15. IX. — 30. IX. 1927

		15/IX—/21IX	22/IX—30/IX
Pszenica dworska ex 1927	770—780 gr.	47·00 — 48·25	47·25—48·25
„ krajowa „	„ 740—750 „	45·25—46·25	45·25—46·25
Żyto małopolskie „	„ 690—700 „	37·00—38·00	37·50—38·00
Jęczmień przem. „	„ 640—650 „	36·50—37·50	36·50—37·50
Otręby żytnie bez worka		20·50—21·00	20·50—21·50
„ pszenne bez worka		19·00—19·50	19·00—20·00

PRZECIĘTNE CENY MĄKI W DRUGIEJ POŁOWIE WRZEŚNIA:

Lwów:

Kasza hreczana	zł 76·00—78·00
„ jaglana	„ 19·50—71·50
„ jęczmienna	„ 55·75—57·75
Grysik kukurudziany	„ 52·00—53·00
Mąka kukurudziana	„ 34.75—35·75

Na giełdzie transakcje dość silne przy słabem zainteresowaniu dla żyta a przy wzmocnionej, niewystarczającej podaży dla pszenicy doborowej jakości. Nadto transakcje w jęczmieniu i prosie rumuńskiem oraz w ziemniakach przemysłowych.

Na giełdzie robiono transakcje w pszenicy węgierskiej o wadze 77 kg. po Zł. 49·— loco granica. Młyny pokrywają częściowo swoje zapotrzebowanie w kupnie pszenicy węgierskiej o wadze 780 gr. po cenie Zł. 49·50 loco Ławoczne. Kopanie kartofli wstrzymuje chwilowo dowóz, w ślad za czem następuje zastój w obrotach giełdowych. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Katowice:

Pszenica eksportowa	54·00—55·00
„ krajowa	52·00—53·00
Żyto eksportowe	52·50—53·50
„ krajowe	44·50—45·00
Otręby pszenne	24·50—25·50
„ żytnie	25·00—26·00

Wilno:

Mąka krajowa pszenna 50% zł. 85·00

Łódź:

Ceny za loco 100 kg.magazyny łódzkie.

Mąka kaliska pszenna I. gat.	zł.	79·30
„ „ „ gat. Wilson	„	83·30
„ „ żytnia, specjalna	„	69·00
„ „ „ Patent	„	66·00
„ łowicka żytnia „0000“	„	66·00
„ „ pszenna „0000“	„	80·00
„ łódzka pszenna	„	79·00

Podaż mąki zupełnie dostateczna. Zboża natomiast kształtowały się niejedolicie. Zapotrzebowanie miejscowe często niepokryte. Tendencja spokojna.

Poznań:

Notowania urzędowe loco stacja załadowcza. Ładunki wagonowe z natychmiastową dostawą.

Żyto	zł	38·00—39·00
Pszenica	„	46·50—47·50
Jęczmień przemiałowy	„	33·00—35·00
Otręby żytnie	„	23·00—24·00
„ pszenne	„	23.00—24·00

Mąka żytnia 70% z workiem	zł	56·50—58·00
„ „ 65% „ „	„	58·00—59·50
„ pszenna 65% „ „	„	72·50—74·50

Z powodu braku gotówki obroty małe. Usposobienie na żyto i pszenicę słabe.

Warszawa:

Transakcje na giełdzie towarowo-zbożowej za 100 kg.:

Pszenica pomosrka	752 gl	zł	49·50—48·75
„ „	731 gl	„	48·50
Żyto pomorskie	681 gl	„	39·50
„ kongresowe	681 gl	„	39·60

Lublin:

Lubelski Syndykat zbożowy notuje:

Przenica	50·00
Żyto	40·00
Jęczmień	37·00
Owies	34.00

Młyn „Piaski“ notuje za 100 kg.:

Mąka pszenna „0000“	87·—
„ „ „00“	84·—
„ „ „0“	82·—
„ „ „3½“	71·—
„ „ „4½“	54·—
Kasza perłowa	76·—
„ łamana	62·—

Tendencja mocna. Zapotrzebowanie duże.

Wydawca: „KOŁO MŁYNARZY“. „Drukarnia Narodowa“ Lwów Szajnochy l. 2. — Tel. 21-35

Redaktor odpow.: Inż. Marjan Bruliński.